



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04, 29-35-69
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41
TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

BD/42/3/87

MŁODZIEŻ O POLITYCE

Raport z badań

Luty 1987

Przedmiotem rozważań w niniejszym opracowaniu są poglądy młodzieży na podstawowe kwestie polityczne, takie jak stosunek do ustroju socjalistycznego, do instytucji i ugrupowań politycznych, ze szczególnym uwzględnieniem Kościoła i opozycji politycznej. Zajmujemy się również opiniami badanych o nastroszeniach społeczeństwa - postrzeganiem przez nich przyczyn i skali niezadowolenia społecznego, stopniem zainteresowania młodzieży polityką oraz tym, jakie źródła informacji o rzeczywistości społeczno-politycznej uznaje ona za wiarygodne.

Dane z roku 1986, opublikowane w czerwcu '86 w formie wstępnego zapisu, zostały porównane, na ile było to możliwe, z danymi z lat 1983 i 1985¹, a także z wynikami badania przeprowadzonego wśród nauczycieli² oraz dorosłej części naszego społeczeństwa³.

1. Zainteresowanie polityką i uznawane w tej dziedzinie autorytety

Zaobserwowaliśmy zmniejszenie deklaracji zainteresowań polityką /tab.1/. O ile w roku 1985 odcinała się od niej 1/5 badanych, to w roku 1986 bez mała 1/3. Stosunkowo najmniejsze zain-

¹ Badania pod hasłem "Młodzież o sobie i swojej przyszłości" przeprowadziliśmy wśród uczniów ostatnich klas szkół średnich i zawodowych trzykrotnie: pierwsze w listopadzie 1983 r., a więc wśród absolwentów roku szkolnego 1983-1984, próba liczyła 1288 osób; drugie w kwietniu 1985 r. na 1132-osobowej próbie; trzecie w kwietniu 1986 r. na próbie liczącej 1190 uczniów - podstawowe dane o zbiorowości objętej tym badaniem, z uwzględnieniem typów szkół prezentujemy w aneksie stanowiącym załącznik do opracowania: Młodzież o sobie i swoim pokoleniu. CBOS 1987 r. Każde z tych badań zrealizowano techniką audytoryjną w klasach wylosowanych szkół.

² "Szkoła, młodzież, nauczyciel" - badanie zrealizowane w styczniu 1986 r. na 1445-osobowej reprezentatywnej ogólnopolskiej próbie nauczycieli wszystkich typów szkół podstawowych i średnich.

³ Badania zrealizowane na reprezentatywnych próbach dorosłej ludności Polski pod hasłem: "Jak minął rok 1984" - grudzień 1984 r., 1440 wywiadów; "Aktualne problemy /2/" - grudzień 1985 r., 1479 wywiadów; "Co o tym myślisz /7/" - lipiec 1986 r., 1498 wywiadów.

teresowanie w tym zakresie deklarują uczniowie zasadniczych szkół zawodowych - ponad 40% uważa, że jest ono niewielkie lub żadne.

Tabela 1

Deklarowane zainteresowanie polityką	w procentach	
	Młodzież	
	86	85
Duże i bardzo duże	13,4	14,5
Średnie	52,7	62,3
Niewielkie, żadne	32,0	19,6
Trudno mi powiedzieć, inne wypowiedzi	1,9	3,6

Dla ustalenia, jakie źródła informacji o otaczającej rzeczywistości młodzież uznaje za najbardziej wiarygodne, zadaliśmy uczniom pytanie: "Gdybyś chciał/a/ dowiedzieć się prawdy o jakimś wydarzeniu politycznym w kraju, to do kogo zwrócił/a/-byś się z prośbą o informację lub z jakich źródeł skorzystał/a/-byś?" Wskazano na:

- codzienną prasę, tygodniki, radio, telewizję 43,1%
- nielegalne wydawnictwa, rozgłośnie zachodnie 21,2%
- rodziców 20,6%
- działacze organizacji młodzieżowych 12,4%
- nauczycieli 11,8%
- księży, duchownych 10,3%
- działacze podziemia politycznego 8,9%
- kolegów, koleżanki 8,0%

Fakt, że zdecydowanie na pierwszym miejscu wymieniano prasę, radio, telewizję nie świadczy o przewadze oficjalnych, instytucjonalnych źródeł informacji nad nieoficjalnymi. Jeśli bowiem przyjrzymy się współwystępowaniu wskazań, to okazuje się, że wyłącznie nieoficjalne formy /nielegalne wydawnictwa, rodzice, koledzy, księża, podziemie/ wybrało ok. 40% badanych, tylko oficjalne /prasę, telewizję, radio, działacze organizacji młodzieżowych, nauczycieli/- ok. 37%, co dziesiąty zaś za wiarygodne uznał oba źródła informacji. Warto także zauważyć, że

pierwsza grupa badanych jest w porównaniu z drugą bardziej krytyczna w stosunku do rzeczywistości politycznej kraju, częściej też akceptuje działalność opozycji, podziemnych struktur. Można zatem sądzić, że uznawanie źródeł informacji za wiarygodne zależy od ogólnej postawy politycznej badanych.

Na podziemie, nielegalne wydawnictwa częściej wskazywali uczniowie techników, mieszkający w dużych miastach, nie należący do organizacji młodzieżowych, rzadziej zaś uczący się w zasadniczych szkołach zawodowych i mieszkańcy wsi. Ci ostatni częściej wybierali prasę, działaczy młodzieżowych.

2. Stosunek młodzieży do ustroju i systemu społeczno-politycznego

Problemem stosunku młodzieży do socjalizmu - jego emocjonalną oceną zajmujemy się już od paru lat⁴ /tab.2/. Z porównania danych wynika, że zarówno odsetek aprobujących dorobek ustroju, jak i postrzegających jego efekty wyłącznie jako straty utrzymał się na tym samym poziomie. Można więc powiedzieć, że zaobserwowana w 1985 r. poprawa klimatu ideologicznego w środowisku młodzieży nie była chwilowa, stanowiła raczej przejaw względnie trwałej tendencji.

Tabela 2

w procentach

Ocena dorobku ustroju socjalistycznego w Polsce	Młodzież		
	1986	1985	1984
Więcej korzyści niż strat	37,5	36,2	27,4
Tyle samo korzyści co strat	35,5	28,1	26,1
Więcej strat niż korzyści	21,7	20,9	30,0
Trudno powiedzieć	1,5 ^a	13,7	15,9

^a W roku 1986 zamiast kategorii "trudno powiedzieć" wprowadziliśmy "mam inne zdanie /jakie?/", stąd zmniejszenie odsetka wskazań.

Około 4% uczniów skorzystało z możliwości samodzielnego sformułowania odpowiedzi na pytanie o ocenę dorobku ustroju

⁴ Patrz m.in. Młodzież i polityka /raport z badań/. CBOS 1985 r.

socjalistycznego w Polsce. Oto przykłady typowych wypowiedzi:

- "Zmienił całkowicie życie ludności, wprowadził równouprawnienie, co na pewno jest korzystne",
- "Same założenia ustroju socjalistycznego są dobre, lecz ludzie jeszcze nie dorośli do tego",
- "Sam ustrój jest dobrym ustrojem, lecz tylko prawdziwy socjalizm, a do tego jeszcze dużo nam brak",
- "To zależy, w której grupie społecznej, robotnikom przyniósł korzyści, chłopom małorolnym też, inteligencji nie",
- "Gdyby robiło się wszystko tak, jak nakazuje ustrój socjalistyczny, to może byłyby to same korzyści. Ale u nas w kraju co innego się mówi, a co innego robi. A poza tym jest za dużo gadania, a mało pracy".

W badaniu z 1986 r. pytaliśmy również, czy po dotychczasowych doświadczeniach warto dalej budować socjalizm w naszym kraju. Większość uczniów /prawie 60%/ stwierdziła, że tak, około 25% zaś odpowiedziało "nie". Część respondentów /ponad 11%/ i tym razem skorzystała z możliwości wyrażenia innych poglądów poza zaproponowaną im skalą. Najczęściej wypowiadano się pozytywnie, lecz z zastrzeżeniami:

- "Należy budować socjalizm, ale zgodnie z założeniami Marksa i Engelsa",
- "Warto, jeżeli ten socjalizm będzie socjalizmem z prawdziwego zdarzenia",
- "Tak, ale sprawiedliwy i prawdziwy, a nie zdegenerowany",
- "Myślę, że połączenie wartości socjalizmu z pewnymi elementami kapitalizmu byłoby idealnym ustrojem",
- "Tak, ale powinna ulec poprawie realizacja założeń socjalizmu".

Warto zaznaczyć, że zarówno dorobek socjalizmu, jak i jego przyszłość w naszym kraju pozytywniej oceniają mieszkańcy wsi niż miast /zwłaszcza dużych/, dzieci, których rodzice mają wykształcenie podstawowe, a także uczniowie należący do organizacji młodzieżowych. W niewielkim stopniu natomiast oceny te różnicuje typ szkoły, do jakiej uczęszczają badani /jedynie w przypadku ocen pozytywnych przeważają absolwenci liceów zawodowych/.

Bardziej krytycznie młodzież oceniła praktykę życia politycznego kraju /tab.3/. Najwięcej zastrzeżeń /68-57% ogółu badanych/ wzbudziło stosowanie w praktyce zasady egalitaryzmu rozumianego jako równe szanse życiowe. Zdaniem ponad 67% uczniów zależą one od sytuacji materialnej, prawie 61% wskazuje na przynależność partyjną, a 57% na pochodzenie społeczne.

Tabela 3

w procentach

Ocena przestrzegania zasad ustrojowych w praktyce	Młodzież			Nauczyciele 1986
	1986	1985	1984	
Uzależnienie szans życiowych od:				
- sytuacji materialnej	67,1	54,0	58,7	.
- światopoglądu i przynależności partyjnej	60,8	53,6	54,8	47,9
Niestwarzanie obywatelom możliwości wywierania wpływu na rządzenie krajem	60,8	55,8	62,8	61,8
Uzależnienie szans życiowych od pochodzenia społecznego	56,7	44,0	49,2	48,7
Niezapewnienie wszystkim obywatelom przyzwoitego standardu życia	56,1	44,9	47,8	66,5
Sprawowanie władzy w sposób niedemokratyczny	35,4	34,7	39,9	36,6
Niegwarantowanie swobód i wolności obywatelskich	35,0	35,7	41,5	30,4
Nietolerowanie odmiennego światopoglądu	29,7	35,6	49,2	27,5
Ograniczanie samorządności obywatelskiej	29,2	35,4	39,1	30,8

Przekonanie o istnieniu wspomnianych barier w realizacji szans życiowych współwystępuje z poglądem, że władze nie troszczą się o społeczeństwo, nie zapewnia się wszystkim obywatelom przyzwoitego standardu życia. Zauważmy także, że w stosunku do danych z 1985 roku znacznie wzrósł odsetek respondentów przekonanych o nieprzestrzeganiu zasady egalitaryzmu - przejawach nierówności społecznych w sytuacji materialnej /o 13%/ i pochodzeniu społecznym /o 12%/.

Wzrost krytycyzmu badanych w tych aspektach realizacji zasad ustrojowych, które wiążą się z warunkami życia społeczeństwa, zdaje się świadczyć o nasilaniu się zaniepokojenia pogarszającą się sytuacją gospodarczą kraju zarówno wśród młodzieży, jak i dorosłej części społeczeństwa.

W okresie 1985-1986 zmniejszyła się /o ponad 10%/ grupa uczniów przekonanych o niegwarantowaniu swobód i wolności obywatelskich, nadal jednak często mówią oni o nieprzestrzeganiu zasady demokracji - braku rzeczywistego wpływu obywateli na rządzenie krajem.

Większy krytycyzm w ocenie realizacji zasad ustrojowych przejawiają uczniowie techników i liceów ogólnokształcących, dzieci z rodzin inteligenckich, mieszkańcy dużych miast, a więc młodzież o wyższym aktualnym i potencjalnym statusie społecznym, a także nie należący do organizacji młodzieżowych, gorzej sytuowani, mniejszy natomiast - uczniowie zasadniczych szkół zawodowych, mieszkańcy wsi, dzieci robotników niewykwalifikowanych, rolników.

Poglądy na rzeczywistość polityczną kraju są ściśle związane z innymi opiniami o kwestiach politycznych. Respondenci przekonani o przestrzeganiu w praktyce życia politycznego zasady egalitaryzmu i demokratyzmu akceptują instytucję władzy legalnej i wyrażają dezaprobatę działalności opozycji, a także sięgają rządu do nielegalnych wydawnictw, tzw. bibuły.

3. Stosunek do instytucji i ugrupowań politycznych

Jednym z wymiarów stopnia akceptacji systemu politycznego, a także nastrojów społecznych jest ocena działania instytucji i organizacji znaczących w życiu publicznym.

W trzech omawianych badaniach przeprowadzonych wśród młodzieży zadawaliśmy pytanie: "Jak sądzisz, jaki wpływ na losy naszego kraju mają wymienione niżej instytucje i organizacje?", co pozwoliło na dokonanie analizy porównawczej /tab.4/.

Tabela 4

w procentach

Instytucje i ugrupowania	Młodzież oceniająca wpływ instytucji i ugrupowań jako korzystny		
	'86	'85	'84
Sejm	77,0	78,1	71,8
Kościół	67,9	65,9	82,7
Wojsko	63,2	57,7	61,1
Rząd	62,8	61,2	61,0
PRON	53,7	52,6	45,6
Organizacje młodzieżowe	52,5	43,0	47,3
PZPR	51,2	49,9	45,5
Milicja	48,7	.	.
ZSL	40,1	36,2	31,2
SD	38,2	35,9	27,8
Opozycja polityczna	28,2	24,1	31,0

Do instytucji cieszących się dużą aprobatą młodzieży można zaliczyć: Sejm, Kościół, wojsko, rząd. W roku 1986 aprobatą Kościoła utrzymywała się na takim samym poziomie jak w roku 1985, wzrosła natomiast aprobatą działalności wojska.

Analiza współwystępowania odpowiedzi pozwala na wyodrębnienie grup młodzieży o jasno określonych postawach wobec instytucji politycznych. Około 7% badanych aprobuje tylko działalność oficjalnych instytucji państwowych: Sejmu, rządu, PZPR, wojska, milicji; 4,5% - tylko Kościoła i opozycji. Warto też zauważyć, że ponad 23% młodzieży pozytywnie ocenia zarówno działania opozycji, jak i władzy legalnej /Sejmu lub rządu/. Uwzględniając fakt, że ponad 28% ogółu badanych pozytywnie oceniło działalność opozycji, można powiedzieć, że prawie zawsze akceptacja opozycji to jednocześnie aprobatą którejś z instytucji władzy legalnej.

Oceny poszczególnych instytucji życia politycznego kraju są zróżnicowane ze względu na podstawowe cechy społeczno-demograficzne badanych.

Władzę legalną - Sejm, rząd, PZPR częściej aprobuja mieszkańcy wsi, dzieci rolników i robotników, należący do jakiejś /jakiegokolwiek/ organizacji młodzieżowej, rzadziej zaś mieszkańcy miast /zwłaszcza dużych, powyżej 200 tys. ludności/, dzieci inteligentów oraz nie należący do organizacji młodzieżowych. Dezaprobatę władzy legalnej częściej wyrażają uczniowie techników i liceów ogólnokształcących niż zasadniczych szkół zawodowych i liceów zawodowych. Opinie o wojsku i milicji są podobnie zróżnicowane, natomiast przy ocenie działalności Kościoła i opozycji politycznej pojawiają się inne tendencje. W przypadku Kościoła typ szkoły w niewielkim stopniu różnicuje opinie. Istotny statystycznie związek wystąpił jedynie między liceum ogólnokształcącym i zasadniczą szkołą zawodową - uczniowie tych ostatnich rzadziej aprobuja tę instytucję /66,9% wobec 74,5%/. Rządziej też akceptuja działalność Kościoła badani pochodzący ze środowisk inteligenckich /68,2%/, częściej natomiast z rolniczych /87%/. Opozycja polityczna zaś jest najczęściej akceptowana przez uczniów zasadniczych szkół zawodowych /33,2% wobec np. 25,9% uczących się w technikach/, którzy w pozostałych kwestiach dotyczących ocen rzeczywistości społeczno-politycznej kraju byli stosunkowo najmniej krytyczni. Nie pojawiają się też różnice w ocenie opozycji ze względu na miejsce zamieszkania uczniów i przynależność do organizacji młodzieżowych. Stosunkowo często aprobowały jej działalność dzieci robotników, zwłaszcza niewykwalifikowanych, rzadziej zaś dzieci inteligentów.

W badaniu z 1986 r. interesowaliśmy się nie tylko oceną poszczególnych instytucji życia politycznego, ale chcieliśmy także ustalić, jak młodzież postrzega działania głównych sił politycznych, czyje - według niej - interesy reprezentuja: PZPR, Kościół i opozycja polityczna

PZPR - Dominuje pogląd, że PZPR reprezentuje przede wszystkim interesy elity władzy lub aparatu partyjnego /ponad 35%/. Zdaniem ponad 27% badanych, partia działa tylko na rzecz swoich członków, a 1/4 postrzega ją jako reprezentanta ZSRR i państw socjalistycznych. Mniejsze grupy badanych wyraziły przekonanie, że PZPR w swoich działaniach reprezentuje interesy klasy robotniczej, ludzi pracy /17,1%/ lub też całego społeczeństwa /17,5%/.

Najrzadziej /6,8%/ uważano, że partia występuje w imieniu ludzi o postępowych socjalistycznych poglądach. Tak więc partia nie jest postrzegana przez młodzież w sposób jednoznaczny. Zaznaczmy przy tym, że młodzież mogła dokonać dwóch wyborów. Z możliwości tej skorzystało niewiele ponad 20% badanych.

Przytoczone dane nie odbiegają zasadniczo od danych z 1985 r. Nie uległ zmianom obraz PZPR, mimo że badania były przeprowadzane w okresie przygotowań do X Zjazdu⁵.

Postrzeganie PZPR jest związane z jej ogólną oceną - aprobatą lub dezaprobatą jej działalności. Uznający ją za reprezentanta interesów robotników lub całego społeczeństwa wyrażają oceny pozytywne, ci zaś, którzy widzą w niej reprezentanta elity władzy i aparatu partyjnego - negatywne.

Dają się też zaobserwować różnicowania opinii ze względu na cechy społeczno-demograficzne. W kategoriach elity władzy postrzegają PZPR częściej uczniowie techników i liceów ogólnokształcących, nie należący do organizacji młodzieżowych. Natomiast jako siłę reprezentującą klasę robotniczą lub całe społeczeństwo częściej postrzegają ją uczniowie liceów zawodowych i zasadniczych szkół zawodowych, a także członkowie organizacji młodzieżowych.

Kościół - Dla ustalenia, jak młodzież postrzega rolę Kościoła w naszym kraju, w badaniu z 1986 r. podjęliśmy próbę poznania jej poglądów na sprawy związane z wiarą i religią. Blisko 45% uczniów wykazuje dużą tolerancyjność religijną twierdząc, że stosunek do religii jest to sprawa całkowicie prywatna, a poglądy innych ludzi na ten temat są im zupełnie obojętne. Do grupy tej należą przede wszystkim badani określający się jako niewierzący bądź wierzący, ale niepraktykujący, częściej chłopcy niż dziewczęta, częściej uczniowie, których rodzice mają wyższe wykształcenie, a także mieszkańcy średnich miast. Dwie kolejne prawie równe liczebnie grupy stanowią uczniowie mówiący, że co prawda religia jest sprawą prywatną,

⁵ Zainteresowanie badanych X Zjazdem było niewielkie - ponad 44% w ogóle się nim nie interesowało, nic nie wiedziało na jego temat.

ale chcieliby, aby poglądy innych ludzi były podobne do ich /26%/, a także ci, którzy są skłonni dążyć do tego, aby ich stosunek do religii upowszechniał się w społeczeństwie bez stosowania jakichkolwiek form nacisku /28,6%/. Obydwie te grupy to przede wszystkim ci badani, którzy określają siebie jako wierzący i praktykujący, oraz dziewczęta. Znikomy odsetek /0,7%/ to uczniowie skłonni upowszechniać swoje poglądy nawet przy zastosowaniu pewnych form nacisku. Warto podkreślić, że osoby bardziej tolerancyjne religijnie częściej twierdzą, że ludzie o zasadniczo różnym stosunku do wiary mogą się w pełni zrozumieć. Ogółem ponad 72% uczniów podziela ten pogląd, blisko 1/4 nie zgadza się z nim. Inaczej na tę kwestię zapatrują się dorośli. Częściej /ponad 80%/ uważają, że ludzie o różnym stosunku do wiary mogą się w pełni zrozumieć. Kościół jest instytucją, która cieszy się stosunkowo dużą aprobatą młodzieży - przypomnijmy, że ponad 68% uznało jego działalność za korzystną dla naszego kraju. Nie dziwi więc fakt, że zdaniem ponad 50% badanych sytuacja Polski byłaby lepsza, gdyby Kościół miał większy wpływ na kierowanie krajem. Opinię taką zdecydowanie częściej wyrażają osoby wierzące i praktykujące niż niewierzące, a także dziewczęta niż chłopcy. Co dziesiąty badany uważa, że sytuacja kraju pogorszyłaby się, blisko co czwarty natomiast, że nie uległaby zmianie. Sporą grupę /około 7%/ stanowią ci, którym nie odpowiadała zaproponowana przez nas kategoria i sami formułowali opinie twierdząc, że:

- "Kościół nie jest przeznaczony do kierowania państwem",
- "Kościół ma być instytucją duchową i zajmować się sprawami duchowymi narodu, a nie dążyć do osiągnięcia władzy, wpływów w kierowaniu krajem",
- "Kościół nie powinien wtrącać się do polityki i jego zadaniem jest szerzenie wiary",
- "Kościół powinien zajmować się umacnianiem wiary, a nie polityką".

Na pytanie: "Jak sądzisz, czyje przede wszystkim interesy reprezentuje Kościół?" najczęściej /50%/ odpowiadano - wszystkich wiernych. Co czwarty postrzegał Kościół jako reprezentanta ca-

łego społeczeństwa, co piąty natomiast wskazywał na hierarchię kościelną. Około 5% badanych twierdziło, że reprezentuje on głównie interesy robotników, ludzi pracy, podobna liczebnie grupa - opozycji, grup silnie związanych z Kościołem.

Jako przedstawiciela interesów wszystkich wiernych postrzegają Kościół przede wszystkim wierzący i praktykujący oraz uczniowie liceów zawodowych. Natomiast o elitarnym charakterze działalności Kościoła /reprezentuje przede wszystkim interesy hierarchii kościelnej, opozycji, grup silnie związanych z Kościołem/ częściej są przekonani niewierzący, należący do organizacji młodzieżowych, uczniowie zasadniczych szkół zawodowych.

Opozycja i podziemie polityczne - Opozycję polityczną badani postrzegają najczęściej bądź jako ugrupowania reprezentujące interesy osób do niej należących /30,2%, bądź jako ludzi dążących do zmian w kraju /28,7%. W opinii około 1/5 młodzieży ma ona charakter elitarny, występuje w imieniu swoich przywódców lub inteligencji. Ponad 13% badanych uważa, że opozycja reprezentuje Zachód, tyle samo - że robotników, a prawie 14% - że całe społeczeństwo.

Podobnie jak w przypadku PZPR postrzeganie opozycji jako reprezentanta robotników lub społeczeństwa współwystępuje z aprobatą jej działalności, natomiast przypisywanie jej roli reprezentanta interesów państw Zachodu lub przywódców opozycji - z dezaprobatą.

Dla wielu badanych ustosunkowanie się do działalności opozycji politycznej nie było sprawą prostą⁶, stąd między innymi spora /28,4%/ grupa badanych wybrała kategorię "trudno mi powiedzieć". Bardziej jednoznaczną kwestią ze względu na łatwość zdefiniowania wydaje się być stosunek do podziemia politycznego rozumianego jako nielegalna działalność w strukturach b."Solidarności". Poprosiliśmy badanych, aby z dziesięciu przedstawionych im twierdzeń na temat działań podziemnych struktur b."Solidarności" wybrali te, z którymi się zgadzają. Preferencje wyborów w porównaniu z nauczycielami i reprezentacją ogółu dorosłej ludności przedstawiono w tabeli 5.

⁶ Należy tu uwzględnić również drażliwość pytania.

Tabela 5

w procentach

Twierdzenia dotyczące działalności podziemnych struktur b. "Solidarności"	Młodzież	Nauczyciele	Ogół dorosłej ludności	
			85	86
Wskazują na błędy władzy i tym samym przyczyniają się do poprawy sytuacji kraju	34,4	30,9	31,3	33,2
Występują w obronie społeczeństwa, walczą o słuszne, ważne sprawy Polaków	31,0	31,4	19,3	22,0
Mają koncepcje, których wprowadzenie w życie mogłoby przyczynić się do wyjścia z kryzysu	27,2	17,6	19,7	25,4
Ich działalność:				
- przyczynia się do zakłócenia spokoju i porządku społecznego	23,0	31,4	30,7	30,8
- służy interesom wrogów Polski	17,6	25,1	24,3	24,4
Ich koncepcje są niemożliwe do wprowadzenia w życie	12,4	24,4	16,8	23,4
Ich działalność utrudnia wyprowadzenie kraju z kryzysu	10,8	15,2	16,8	15,4
Głoszone przez nie hasła są jedynie parawanem dla działalności antysocjalistycznej	9,9	22,8	15,3	17,5
Ich działalność:				
- nie ma żadnego znaczenia	6,8	17,5	18,7	19,4
- utrudnia proces demokratyzacji	5,9	16,5	14,0	12,8

Już w ustosunkowaniu się do pojedynczych twierdzeń można zauważyć rozbieżność opinii młodzieży i nauczycieli, a także reprezentacji ogółu społeczeństwa. Młodzież częściej niż pozostali akceptuje pozytywne oceny podziemia politycznego.

Analiza współwystępowania akceptacji przytoczonych twierdzeń pozwala na klasyfikację postaw wobec działalności podziemia /tab.6/.

Tabela 6

w procentach

Klasyfikacja postaw wobec podziemia	Młodzież	Nauczyciele	Ogół dorosłej ludności	
	`86		`85	`86
Bezwzględna aprobatą - wyłącznie pozytywne opinie	48,6	23,6	29,0	28,9
Potencjalna aprobatą - brak warunków dla skutecznego działania	3,9	6,4	7,0	6,4
Dystans - koncepcje niemożliwe do wprowadzenia w życie	5,5	15,7	15,0	14,3
Ambiwalencja - pozytywne i negatywne opinie	17,0	22,0	20,0	21,8
Potępienie - wyłącznie negatywne opinie	19,9	31,2	22,0	18,6

Nie można badanej młodzieży dychotomicznie podzielić na zwolenników i przeciwników podziemia. Dla wielu z nich jest to kwestia złożona - dostrzegają zarówno dodatnie, jak i ujemne strony tej działalności. Ponad połowa respondentów zajmuje zdecydowaną postawę bezwzględnej aprobaty - wybiera wyłącznie pozytywne sądy /48,6%/, bądź też przy ogólnej aprobacie podziemia uważa, że nie ma ono możliwości skutecznego działania /3,9%/. Około 20% jednoznacznie potępia działalność podziemia. Pozostała grupa /ok. 23%/ zajmuje bądź postawę dystansu /5,5%/ - wybiera tylko twierdzenia o braku znaczenia tej działalności, bądź ambiwalencji /17%/ - dostrzega plusy i minusy tej działalności.

Postawy młodzieży i dorosłych wobec podziemia są zróżnicowane - młodzież częściej /1/2 badanych/ niż dorośli /1/3/ przyzwala na tę działalność, rzadziej też, zwłaszcza w porównaniu z nauczycielami, jest skłonna ją potępiać.

Na tym tle stosunkowo rygorystyczne wydają się być opinie młodzieży o represjonowaniu osób prowadzących antyustrojową działalność polityczną /tab.7/. Młodzież w większym stopniu

Tabela 7

w procentach

Opinie	Młodzież	Nauczyciele	Ogół dorosłej ludności
	`86		`85
Osoby prowadzące antyustrojową działalność polityczną:			
- powinno się karać:			
- tak jak dotychczas	29,8	18,5	15,3
- surowiej	24,1	16,2	17,4
- łagodniej	15,7	14,7	14,7
- w ogóle nie powinny być karane	18,7	18,5	22,2

niż dorosłe społeczeństwo opowiada się za utrzymaniem dotychczasowej polityki władz wobec nich, częściej też uważa, że władze powinny surowiej karać za taką działalność. Podobne liczebnie grupy twierdzą, że osoby te nie powinny być w ogóle karane.

Spośród absolwentów `86 najbardziej rygorystyczni okazali się uczniowie zasadniczych szkół zawodowych, należący do organizacji młodzieżowych oraz mieszkańcy wsi, bardziej liberalni natomiast uczniowie techników, mieszkańcy dużych miast i dzieci inteligencji.

Warto też zauważyć, że stopień rygoryzmu badanych wobec aktywnych przeciwników ustroju zależy od ich stosunku do działalności podziemia /tab.8/. Potępiający podziemie postulują kary co najmniej takie jak dotychczas. Spośród aprobeujących prawie tyle samo opowiada się za złagodzeniem polityki władzy wobec osób prowadzących działalność antyustrojową co za jej kontynuacją.

Można zatem przypuszczać, że w przekonaniu badanych działalność podziemnych struktur nie jest skierowana przeciw ustrojowi.

Tabela 8

w procentach

Postulowana polityka władz wobec osób prowadzących działalność antyustrojową	Postawy wobec podziemnych struktur b. "Solidarności"				
	aprobata	potencjalna aprobata	dystans	ambiwalencja	potępienie
Powinno się karać:					
- tak jak dotychczas	16,0	17,0	17,2	32,3	42,8
- surowiej	24,2	29,8	37,5	33,8	42,8
- łagodniej	19,0	14,9	23,4	20,2	7,6
W ogóle nie powinno się karać	30,1	17,0	9,4	10,1	1,7
Wypowiedzi: trudno mi powiedzieć, inne	10,7	21,3	22,2	8,5	5,1
	40,2	45,8	54,7	66,1	85,6
	49,1	31,9	32,8	30,3	9,3

W tym kontekście interesujące wydają się oceny publikacji z nielegalnego obiegu, tzw. bibuły. Prawie 46% badanych twierdzi, że nie zetknęło się z nimi. Są to najczęściej uczniowie liceów zawodowych, najrzadziej zaś techników, dzieci kadry kierowniczej średniego szczebla i inteligencji oraz uczniowie nie należący do organizacji. Styczność z "bibułą" rzadziej miały też dziewczęta, a także mieszkańcy wsi i małych miast.

Wspomniane publikacje pozytywnie ocenia ponad 24% ogółu badanych, uznając wszystkie lub większość z nich za ciekawe, interesujące, ponad 1/5 twierdzi, że tylko nieliczne są ciekawe, interesujące, a znikoma część /2,4%/ zajmuje skrajne stanowisko - "wszystkie są nieciekawe, nieinteresujące".

Pozytywne opinie o nielegalnych wydawnictwach częściej wyrażali uczniowie techników, liceów ogólnokształcących, mieszkańcy dużych miast, stosunkowo rzadziej zaś uczniowie zasadniczych szkół zawodowych, liceów zawodowych, mieszkańcy wsi i małych miast.

Ciekawy wydaje się być związek między stosunkiem do działalności podziemnych struktur a sięganiem do nielegalnych publikacji. Potępiający podziemie w większości /70%/ deklarują nieznamość tego typu wydawnictw. Wydaje się więc, że korzystanie z nich to częściej afirmacja postawy politycznej niż sama chęć poznania ich treści. Tezę tę zdają się potwierdzać związki między korzystaniem z nielegalnych wydawnictw i ich oceną a poglądami na inne kwestie polityczne.

Czytający nielegalne wydawnictwa częściej są krytyczni wobec rzeczywistości społeczno-politycznej kraju, negatywnie oceniają dorobek ustroju, przewidują ostre reakcje społeczne w przypadku niezaspokojenia potrzeb społeczeństwa, nie aprobują władzy legalnej, akceptują działalność opozycji. Częściej też są zwolennikami liberalnej polityki władz wobec antyustrojowej działalności politycznej.

4. Młodzież o skali i przyczynach niezadowolenia społecznego

Inną miarą stosunku młodzieży do rzeczywistości społeczno-politycznej jest ocena nastrojów społecznych. Poprosiliśmy badanych, aby z przedstawionej im listy przyczyn niezadowolenia społecznego wybrali te, które ich zdaniem mogą wywołać niepokoje /tab.9/.

Najczęściej wskazywano na przyczyny o charakterze ekonomicznym, przy czym niemal powszechnie na podwyżki cen, nieco rzadziej na złe zaopatrzenie i wysokość płac. W sumie, jak wykazały analizy, tylko do tych elementów ograniczyło się w swoich wypowiedziach ok.12% badanych.

Drugą grupę tworzą przyczyny o charakterze politycznym. Do najczęściej wybieranych należą: nieliczenie się władzy ze społeczeństwem, nieprawdziwe przedstawianie rzeczywistości przez prasę, radio, telewizję, nadmierne przywileje osób na stanowiskach, utrata przez społeczeństwo zdobyczy Sierpnia '80 i nieprzestrzeganie zasad praworządności. Tylko na te źródła niezadowolenia wskazało ok.5,5%.

Trzecia grupa to zjawiska, które można by określić mianem dysfunkcji życia społecznego. Dominują w niej kolejno: biurokracja, spekulacja oraz wysokie dochody prywatnej inicjatywy.

Żaden z badanych nie ograniczył się do wskazania tylko tych zjawisk.

Można wyróżnić grupy młodzieży, które łączyły zjawiska o charakterze ekonomicznym z dysfunkcjami życia społecznego /ponad 22%, a także polityczne z ekonomicznymi /ponad 20%/. Często też wymieniano po jednym elemencie z każdej grupy zjawisk /ok. 15%/.

Tabela 9

w procentach

Przyczyny niezadowolenia społecznego	Wskazania
<u>Ekonomiczne</u>	
Podwyżki cen	72,8
Złe zaopatrzenie	36,4
Wysokość płac, zarobków	33,7
<u>Dysfunkcje życia społecznego</u>	
Zła, opieszła biurokratyczna praca urzędów	28,7
<u>Polityczne</u>	
Nieliczenie się władzy ze społeczeństwem	25,0
Nieprawdziwe przedstawianie rzeczywistości przez prasę, radio, telewizję	23,8
Nadmierne przywileje osób na stanowiskach	20,6
<u>Dysfunkcje życia społecznego</u>	
Spekulacja	17,2
<u>Polityczne</u>	
Utrata przez społeczeństwo zdobyczy Sierpnia '80	10,3
Nieprzestrzeganie zasad praworządności	7,1
<u>Dysfunkcje życia społecznego</u>	
Wysokie dochody prywatnej inicjatywy	5,0
Uwaga - Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać trzy możliwości.	

Zapytaliśmy również badanych o przewidywaną reakcję społeczeństwa, jeżeli w dziedzinach budzących jego niezadowolenie nie nastąpi poprawa sytuacji w najbliższym czasie. Rozkład odpowiedzi był następujący: prawie 62% uważa, że będzie narastać niezadowolenie, 16,7% - że nic się nie stanie - ludzie już się pogodzili z losem, a 16% - że nastąpi gwałtowny wybuch niezadowolenia.

Przewidywania młodzieży w tym zakresie nie odbiegają od opinii dorosłych /tab.10/. Przeczy to hipotezom, że obecna młodzież będzie nośnikiem konfliktu społecznego o ile w kraju nie zajdą istotne zmiany.

Tabela 10

w procentach

Przewidywane reakcje społeczeństwa	Młodzież '86	Ogół dorosłej ludności '84
Nic się nie stanie	16,7	12,9
Będzie narastać niezadowolenie	61,9	58,1
Nastąpi gwałtowny wybuch niezadowolenia	16,0	16,4
Trudno mi powiedzieć i inne wypowiedzi	5,8	12,2

Prognozy reakcji społeczeństwa w przypadku nieusunięcia przyczyn jego niezadowolenia są związane z ogólnymi orientacjami politycznymi badanych. Młodzież krytycznie nastawiona do rzeczywistości, sympatyzująca z działalnością podziemia częściej przewiduje wybuch ostrego konfliktu społecznego. Pozostałe zmienne, jak: typ szkoły, przynależność do organizacji młodzieżowych, miejsca zamieszkania, nie różnicują istotnie poglądów na ten temat. Pojawiają się natomiast różnice w postrzeganiu przyczyn niezadowolenia społecznego.

Na sprawy polityczne częściej zwracają uwagę uczniowie techników i liceów ogólnokształcących, nie należący do organizacji młodzieżowych, pochodzący ze środowiska inteligenckiego, dzieci pracowników umysłowych średniego szczebla, na kwestie

ekonomiczne i dysfunkcje życia społecznego uczniowie liceów zawodowych i zasadniczych szkół zawodowych, dzieci rolników i robotników, zwłaszcza niewykwalifikowanych. Uczniowie pochodzący z rodzin rolniczych stosunkowo często też wskazywali na nieprawdziwe przedstawianie rzeczywistości przez prasę, radio i telewizję.

Wprawdzie do przyczyn niezadowolenia społecznego młodzież zalicza częściej przyczyny o charakterze ekonomicznym niż politycznym, jednak w jej przewidywaniach te drugie mogą wywoływać najostrejsze reakcje społeczne /tab.11/.

Tabela 11

w procentach

Przyczyny niezadowolenia społecznego	Przewidywane reakcje społeczne		
	nie się stanie	wzrost niezadowolenia	gwałtowny wybuch niezadowolenia
<u>Ekonomiczne</u>			
Podwyżki cen	18,2	63,8	15,0
Złe zaopatrzenie	16,0	69,1	11,6
Wysokość płac, zarobków	15,5	68,8	12,5
<u>Polityczne</u>			
Nieliczenie się władzy ze społeczeństwem	14,2	53,7	24,0
Nieprawdziwe przedstawianie rzeczywistości przez prasę, radio i telewizję	15,2	55,0	22,0
Nadmierne przywileje osób na stanowiskach	14,3	61,6	18,8
Utrata przez społeczeństwo zdobyczy Sierpnia '80	16,3	42,3	32,5
Nieprzestrzeganie zasad praworządności	14,3	58,3	22,6
<u>Dysfunkcje życia politycznego</u>			
Zła, opieszala, biurokratyczna praca urzędów	21,3	62,7	10,9
Spekulacja	20,0	68,3	8,3
Wysokie dochody prywatnej inicjatywy	10,0	71,7	16,7

x
x x

Zaprezentowane w opracowaniu dane pozwalają stwierdzić, że nadal mimo pewnych korzystnych zmian w rzeczywistości społeczno-politycznej kraju młodzież jest wobec niej stosunkowo krytyczna. Dużym krytycyzmem charakteryzuje się grupa 14% badanych /są to ci, którzy wyrażają się z dezaprobatą prawie we wszystkich kwestiach politycznych/, średnim - ponad 36% i małym - 42%. Warto zauważyć, że w tej ostatniej grupie młodzieży prawie 25% w większości kwestii politycznych zajmuje postawę pro. Istotne jest też, że wypowiadając się w poszczególnych kwestiach tylko ponad 3% badanej zbiorowości w przypadku co najmniej połowy pytań wybrało kategorie "trudno powiedzieć".

Krytyczną postawę wobec rzeczywistości częściej zajmują uczniowie techników i mieszkający w dużych miastach, rzadziej zaś uczący się w zasadniczych szkołach zawodowych i pochodzący z małych miast i wsi.

Warto zauważyć, że aprobowanie działalności podziemnych struktur b. "Solidarności" jest niezależne od krytycznego nastawienia do rzeczywistości - ponad 40% młodzieży pozytywnie wyraża się o tej działalności bez jednoczesnego krytykowania praktyki życia politycznego kraju. Świadczyłoby to o emocjonalnych związkach i micie "Solidarności" w grupie młodzieży.